

PROTOKÓŁ przesłuchania świadka

13

Ja Janek Władysław ^{Mniów} ^(miejscowość) dnia 7 stycznia 1948 r. o godz. 13:50
z ref. śledczego Kom. Pow. M. O. w. Pielce

działając na mocy:

- a) art. 20 przep. wpraw. K.P.K.
- b) art. 257 K. P. K. z powodu nieobecności Sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka groziłaby zanikiem śladów lub dowodów przestępstwa, które do przybycia Sędziego uległyby zatarciu przez

zachowując formalności wymienione w art. 235 - 240, 258 i 259 K. P. K.

- a) przy udziale protokulanta Henka Władysława
- b) w obecności świadków

których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienion... w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o:

ważności przysięgi, złożył przypisaną przysięgę, prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 K.P.K., odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 K.K., oświadczył:

Nazywam się Janek Władysław
 Imiona rodziców Władysław i Marianna z Stachówów
 Wiek 15 ¹¹ 1915 Urodził w Mniów gm. Mniów pow. Pielce
 Wyznanie wym - kat z zawodu przy młynie
 Zam. w Mniów gm. Mniów pow. Pielce
 Stosunek do stron: brak

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest co następuje: W dniu 16. maja 1943 roku
o godzinach rannych razem się dobiec do mojego
mieszkania. gdzie wywalili drzwi i po wejściu do
mieszkania zapytali się czy tu mieszka Drogon
Władysław. Zabrali ojca Drogona Władysława, Drogona
Antoniego, Drogona Jana, Drogona Władysława, moich
braci, oraz zabraли matkę Drogon Mariannę i mojego
młoda siostrzeńca Jana. Jedną z Mniów. Natomiast dom
nasz był opuszczony przez jandarmów i mnie nie pozw-
olono wychodzić na doł. Po odjechaniu jandarmów
dowiedziałam się u jednego z moich sąsiadów
mieszkańców Mniowa. Wszyscy awenturanych wywi-
si

do wsi Kanówka gm Mniów w odległości dwa kilometry
 od mniowa w stronę Kiele i spalili ich żywym w domu
 Gąrowskiej imienia niestan. Obecnie zamieszkuje w Kielcach
 adw. tej nie znam. Ja gdy jestem na miejscu w tym
 samym dniu to poznaję swego męża, brata, matkę
 i wiele innych znajomych. Ojciec został wywieziony do
 Oświęcimia skąd już nie powrócił. Wszyscy
 zwłoki pochowaliśmy w tym samym miejscu gdzie
 zostały spalone i do obecnej chwili tam spoczywają.
 Dlatego spaleni zostali przez iudawmerę niemiecką
 ponieważ należeli w tym do tajnej organizacji
 podziemnej. Kto mógł oskarżyć tego doświadczyć
 stwierdzić nie mogą. Jak się zdarza do ludzi
 to wypych Stefan miał oskarżyć. W tym samym
 dniu jak palili polaków to widziałem na ulicy
 przy jak wypych Stefan razem z ich w fabryce
 i iudawmerami wypych Stefan po całym tym rajzie
 projekcji razem z iudawmerą niemiecką i do chwili
 obecnej go niema i czy on żyje tego nie wiem.
 Wysepis wypycha. Pióro średni na twarzy swobodny
 twarz przegada, nos prosty, białe do kłoni i iudawmer
 SS. Dodaje iż iudawmeri w tym dniu swoich polaków
 ze wszystkich stron. Ze wsi Groginy, Bzgonów,
 Jorbino, Szuki, i gm Mniów i i gm Mielniowa pow.
 Ponieważ wypych razem spaleni w Kanówce gm Mniów.
 Natem walchot iakowrono i przed odemtamem.

Gmęchcar Protokulant Podpisuje.
 Janata.
 Stanisław Bonch